



# RDI™ nowatorska metoda pracy z autyzmem

Z Anną Cysdorf, specjalistką terapii relacji, konsultantką RDI™, rozmawia Jarosław Milewczyk

## ■ Czy jest Pani terapeutką również osób dotkniętych zespołem Aspergera?

Tak. Ale tylko według utrwalonej społecznie polskiej nomenklatury pracy z takimi osobami określiłabym siebie mianem terapeutki. W systemie RDI™ (Relationship Development Intervention), w wolnym tłumaczeniu to Terapija Relacji lub Program Rozwoju Relacji – jesteśmy nazywani konsultantami.

## ■ Na czym polega ta terapia?

To metoda wspierania rozwoju osób z zespołem Aspergera (ZA) i autyzmem wynaleziona przez dra Stevena Gutsteina i dr Rachele Sheely (Centralny Instytut RDI™ mieści się w Stanach Zjednoczo-

nych, w Houston). Punktem wyjścia jest tu istnienie w rozwoju osób z ZA lub autyzmem momentu rozłamu Relacji Uczestnictwa Prowadzonego UP (z ang. Guided Participation). W życiu wygląda to tak, że rodzic nawiązuje z dzieckiem kontakt, mówi do niego, uśmiecha się, uczy poprzez inicjowanie zabaw. Oczekuje określonej reakcji zwrotnej i jej nie otrzymuje albo otrzymuje inną niż spodziewana. Z jakiego powodu? Dziecko z ZA lub autyzmem nie czyta tych informacji, więc nie uczy się i przez to nie rozwija się zgodnie z oczekiwaniami. To jest właśnie moment rozłamu relacji. Piętrzą się frustracje rodzica, przestaje wierzyć w swoje kompetencje. Dziecko coraz bardziej wnika w świat autyzmu. Tworzy własne, sztywne schematy zachowań, powtarzalnych reakcji, które pozwolą mu czuć się relatywnie bezpiecznie w świecie, którego nie rozumie. Nazywamy to zachowaniem statycznym, ściśle związanym z inteligencją statyczną, która w dynamicznym, stale zmiennym świecie relacji międzyludzkich powoduje wiele frustracji zarówno dzieci, jak i rodziców.

## ■ Zatem można powiedzieć, że RDI™ odbudowuje zaufanie?

Tak, pierwszym celem jest właśnie odbudowanie zaufania do rodzica. Nie chodzi tu o sprawy typu jedzenie, czystość, spanie czy bezpieczeństwo domowe. To ufność, z jaką dziecko pozwala rodzicowi przyjąć rolę przewodnika życia. Kiedy to nastąpi, możemy rozpocząć budowanie tzw. inteligencji dynamicznej.

## ■ Czym jest inteligencja dynamiczna?

Każde dziecko, czy to z ZA, czy z autyzmem, jest inne, inaczej się zachowuje, dlatego należy indywidualnie dopasować narzędzia terapeutyczne. Jednak dla wszystkich wspólne są obszary deficytowe, nad którymi pracujemy. Dzięki tej pracy dziecko rozwija nowe kompetencje. Są nimi zdolność do dokonywania analizy sytuacji pod kątem tego co jest najważniejsze w danym momencie; umiejętność komunikacji w oparciu

o mowę deklaratywną, która skłania do samodzielnego myślenia, w odróżnieniu od komunikacji opartej na zamkniętych poleceniach; łączenie zdarzeń z przeszłości z odpowiednimi emocjami, dzięki którym dziecko jest w stanie stworzyć własną historię i korzystać z doświadczeń w przyszłości; samodzielne, myślenie, rozwiązywanie problemów w zmieniających się okolicznościach życiowych, czyli elastyczne podejście do sytuacji i zdarzeń; samoświadomość polegająca na uzmysłowieniu, że każdy człowiek jest inny, inaczej myśli, inaczej się zachowuje, że każdy ma wpływ na to, jak inni go postrzegają, a więc i na modelowanie swojego zachowania.

Przepracowanie obszarów deficytowych poprawia funkcjonowanie rodziny, a przede wszystkim dziecka, które staje się otwarte na nowe doświadczenia, zawiera przyjaźnie, samodzielnie analizuje i rozwiązuje problemy. W rodzinie pojawiają się porozumienie, radość ze wspólnego spędzania czasu.

## ■ Jak konkretnie przebiega współpraca z rodzicami?

Na spotkaniach z konsultantem ustala się indywidualne cele, które wyznaczają ścieżkę pracy z dzieckiem w domu. Rodzice otrzymują dokładne wytyczne. Narzędziami tej pracy są wszelkie zajęcia domowe – pranie, sprzątanie, gotowanie. Jest to monitorowane przez konsultanta. Rodzice nagrywają postępy, które również podlegają szczegółowej analizie. W ten sposób czas pomiędzy spotkaniami na żywo jest wykorzystywany maksymalnie efektywnie. Niezwykle cenna jest przekazywana przez konsultanta wiedza dotycząca deficytów osób ze spektrum autyzmu. Rzecz w tym, by wiedzieć, jak funkcjonuje takie dziecko, dlaczego właśnie tak, a nie inaczej i co można z tym zrobić.

## ■ Na czym polega nowatorstwo tej metody?

Tym, co ją odróżnia od innych metod stosowanych w Polsce, jest samodzielna praca rodzica z dzieckiem. Z czasem jest coraz mniej atmosfery terapii, a coraz



więcej zwykłego radosnego bycia razem. Poprawiają się relacje domowe, życie rodzinne staje się bardziej przyjemne. Jednym z zadań konsultanta jest właśnie prowadzenie rodziny w kierunku coraz większej niezależności.

## ■ Jako rodzic dziecka z zespołem Aspergera ma Pani własne doświadczenia...

Jestem mamą nastolatka z ZA. Odkąd syn został zdiagnozowany, nieustannie poszukiwałam i stosowałam różne metody wsparcia. Mam wieloletnie doświadczenie w terapii behawioralnej oraz terapiach towarzyszących, takich jak metoda Weroniki Sherbourne, Integracji Sensorycznej czy wreszcie Handle. Dużo wniosły do mojego życia techniki coachingu. Każda z tych metod nauczyła mnie czegoś nowego, z elementów każdej korzystam na co dzień zarówno w życiu prywatnym, w relacjach rodzinnych, jak i w pracy metodą RDI™. Dzięki osobistym doświadczeniom lepiej rozumiem inne rodziny, przeszłam przecież przez to samo – z sukcesem. □

foto: archiwum prywatne

foto: Jarosław Milewczyk